

Numer pojedynczy 30 groszy.

Należność pocztowa uiszczona ryczałtem.

# PODLASIAK

tygodnik społeczno-ekonomiczny, poświęcony sprawom Podlasia.

## Warunki przedpłaty

Kwartalnie 3 złote 50 gr.

łącznie z przes. poczt.

Konto czekowe P. K. O. № 62.268.

Biuro Redakcji i Administracji:  
Biała-Podlaska, ulica Krzywa L. 31.  
otwarte codziennie od 2 — 5.

Filja Redakcji i Administracji:  
Siedlce, ulica Sienkiewicza L. 49.  
otwarta codziennie od g. 10 — 12 za wyjątkiem niedziel i świąt.

## Ceny ogłoszeń:

Strona  $\frac{1}{4}$  200 zł.,  $\frac{1}{2}$  110 zł.,  $\frac{1}{8}$  60 zł.,  
 $\frac{1}{16}$  30 zł.,  $\frac{1}{32}$  18 zł.,  $\frac{1}{64}$  10 zł. Ogłoszenia fantazyjne i bilanse przed i w tekście o 50% drożej. Reklamy o 100%  
Drobne po 10 groszy za wyraz.

## NOWY RZĄD.

Jeżeli marsz. Piłsudski i jego ludzie chcieli istotnie naprawy ustroju państwa, nie było lepszej sposobności, jak tuż po przewrocie majowym.

Ówczesna większość stronnictw polskich szczerze pragnęła rewizji konstytucji, zgłosiła nawet odpowiednie wnioski, lewica która poparła czynnie przewrót i ogłosiła Piłsudskiego zbawcą Polski, musiałaby się zgodzić na naprawę, dziś dawno już mielibyśmy poza sobą nie tylko rewizję konstytucji, ale także reformę systemu podatkowego i gospodarczego i wszystkie inne konieczne i pożyteczne dla państwa reformy.

Dlaczego zmarnowano sposobność—daremno pytać. Skończył się drugi — Sejm, rozpisano nowe wybory — znowu doskonały moment ogłosić program naprawy, udzielić poparcia tym ugrupowaniom, które zobowiążą się program ten popierać w Sejmie i w kraju.

Gdyby tak uczyniono, przy środkach jakimi rząd rozporządzał—napewno zwyciężyłaby myśl państwowa.

Wbrew oczywistemu interesowi państwa zwalczone wszelkimi sposobami te stronnictwa, które poparłyby z całą gotowością program naprawy, w rezultacie zyskała na sile lewica i mniejszości. Zaslugę, że taki a nie inny Sejm mamy, przypisać trzeba głównie Dr. Świtalskiemu, który jako dyrektor departamentu politycznego kierował wybornie zapewne w porozumieniu z innymi miarodajnymi czynnikami.

Zmarnowano drugą sposobność naprawy.

Zebrał się nowy Sejm, a w nim tak w centrum, jakoteż na lewicy dużo szczerych zwolenników współpracy z rządem.

Gdyby prezes klubu Be-Be, Stawek, i jego mocodawcy wykazali odrobinę woli, możnaby ogromnie wzmocnić Blok Współpracy z Rządem, a nawet pokusić się o utworzenie większości.

Niestety, wszystko robiono, żeby utworzył się blok przeciw Blokowi Be-partyjnemu.

Zmarnowano trzecią i ostatnią sposobność, gorzej, że uczyniono to świadomie, celowo.

List marsz. Daszyńskiego, aż nadto wyraźnie o tem mówi. Czytając ten list, oczom się nie chce wierzyć.

Nietylko nie przedłożono Sejmowi ustawy o kredytach dodatkowych, chcąc w ten sposób uniemożliwić Sejmowi uchwalenie budżetu, co gorsza, wysoki urzędnik Ministerstwa i posłowie z Be-Be namawiali posłów z opozycji żeby gło-

sowali przeciw budżetowi, gdyby bowiem budżet odrzucono, byłaby doskonała sposobność rozwiązać Sejm i rządzić bez kontroli.

Nowy rząd to zwycięstwo grupy pułkowników. Jak na tem „zwycięstwie” wyjdzie społeczeństwo i państwo, niedaleka przyszłość pokaże.

A. R.

## Skład Gabinetu.

Prezes Rady Ministrów: Dr. Kazi-  
mierz Świtalski.

Minister Spraw Wewnętrznych: Gen.  
Sławoj-Składkowski.

Minister Spraw Zagranicznych: Au-  
gust Zaleski.

Minister Spraw Wojskowych: Mar-  
szałek Józef Piłsudski.

Minister Sprawiedliwości Stanisław  
Car.

Minister Wyznań Religijnych i Oświe-  
cenia Publicznego: Sławomir Czerwiński.

Minister Rolnictwa Karol Niezaby-  
towski

Minister Przemysłu i Handlu: Inż.  
Eugenjusz Kwiatkowski.

Minister Komunikacji: Inż. Alfons  
Kuehn.

Minister Robót Publicznych: Andrzej  
Moraczewski.

Minister Pracy i Opieki Społecznej:  
Pułkownik Aleksander Prystor.

Minister Pocht i Telegrafów: Puł-  
kownik Ignacy Boerner.

Minister Reform Rolnych: Dt. Witold  
Staniewicz.

Kierownik Ministerstwa Skarbu: Puł-  
kownik Ignacy Matuszewski.

## Od białego do czerwonego caratu.

Pod powyższym tytułem ukazało się trzytomowe dzieło prof. Kucharzewskie-  
go. Na okładce widzimy portret cara Mi-  
kołaja i portret Lwa Trockiego. Car bia-  
ły i car czerwony. Zestawienie istotnie  
trafne, bo wszak Trocki powiernik Leni-  
na, był głównodowodzącym armji sowiec-  
kiej, a kto ma armję, ten ma siłę, która  
daje panowanie. Wówczas to uznano  
Trockiego za męża opatrnościowego, za  
bohatera, któremu zaczęto poświęcać naj-  
piękniejsze ulice i place, miasto jedno  
nazwano od jego nazwiska Trocki.

Nie należy jednak nigdy chwalić  
dnia przed zachodem, i za życia człowie-  
ka czynić go nieśmiertelnym. Doświad-  
czył tego na sobie Trocki. Wgnano go  
sromotnie z Rosji, nigdzie nie może zna-  
leźć schronienia, tuła się, jak bezpanski  
pies. Rada komisarzy ludowych nakazała  
wszystkim sowietom przemianowanie  
wszystkich ulic i placów oraz osiedli na-  
zwanych od imienia Trockiego na inne  
nazwy ku czci przewodców komunizmu  
najpóźniej od 1 maja r. b.

Fortuna kołem się toczy...

## Duchowieństwo polskie wobec zgonu marszałka Focha

Natychmiast po otrzymaniu wiadomości  
o śmierci ś. p. marsz. Focha, J. Em. ks.  
kardynał Kakowski udał się osobiście do  
ambasadora Laroche'a by na jego ręce złożyć  
wyrazy głębokiego żalu, jaki wywoła w du-  
chowieństwie i społeczeństwie katolickim  
wieść o zgonie wielkiego żołnierza i wiel-  
kiego przyjaciela Polski.

J. E. ks. dr. Henryk Przeździecki, bi-  
skup podlaski, którego ze ś. p. marszałkiem  
Fochem i jego rodziną łączą wspomnienia  
z czasu serdecznego przyjęcia, z jakim spot-  
kali się we Francji przedstawiciele Episko-  
patu polskiego, wysłał do p. marszałkowej  
Fochowej następującą depeszę:

„Niewypowiedziane wzruszony wiado-  
mością o śmierci niezapomnianej pamięci  
małżonka Pani, niezrównanego bohatera, mar-  
szałka Ferdynanda Focha, którego zwycię-  
stwa przyczyniły się do wolności i niepod-  
ległości mojej ojczyzny, przesyłam wyrazy  
najgłębszego współczucia. Jutro odprawię  
Mszę św. na intencję Zmarłego. Niech do-  
bry Bóg pocieszy Panią i da siły do znosze-  
nia tego, tak ciężkiego krzyża.

Henryk Przeździecki,  
biskup podlaski“.

## 9 czerwca odbędą się wybory do lubelskiej Izby Rzemieślniczej.

Wybory do Izby Rzemieślniczej w Lub-  
linie odbędą się w dniu 9 czerwca b. r.

Przewodniczącym Głównej Komisji Wy-  
borczej na Okręg Izby Rzemieślniczej w Lub-  
linie został mianowany jak to już pisaliśmy  
radca Urzędu Wojewódzkiego p. Antoni  
Rączka, zaś zastępcą przewodniczącego radca

Urzędu Wojewódzkiego p. Tomasz Majewski. Główna Komisja Wyborcza urzędować będzie w lokalu T-wa Wzajemnej Pomocy, (ul. Królewska 11).

W skład Głównej Komisji Wyborczej wchodzi: przewodniczący lub jego zastępca, oraz 8 członków i 8 zastępców delegowanych przez 8 najliczniejszych w okręgu zawodów rzemieślniczych.

Na terenie okręgu lubelskiego do Głównej Komisji Wyborczej następujące cechy mają zgłosić swych delegatów: szewcki, krawiecki, kowalski, stolarski, piekarski, cholewarski, wędliniarski i ciesielski.

Oprócz Głównej Komisji Wyborczej ustanowiono sześć obwodowych komisji wyborczych z siedzibami: w Lublinie, w Siedlcach, Chełmie, Zamościu, Puławach i Białej Podlaskiej.

## Podwyżka opłat pocztowych.

Od 1 kwietnia t. b. obowiązuje nowa taryfa opłat pocztowych. Zasadnicze opłaty od listów pozostały te same, powiększono natomiast opłaty dodatkowe za polecenie przesyłek listowych w obrobie wewnętrznym z 40 na 50 gr., a w obrobie zagranicznym z 50 na 60 gr. w tym samym stosunku za różne poświadczenia. Najwydatniej podniesione zostały opłaty za przesyłkę paczek. Dotychczas najwyższa stawka wynosiła 6 zł., obecnie 10 zł. przez wprowadzenie dwóch klasyfikacji opłat, od wagi i odległości.

## Wszyscy obywatele muszą ponosić ciężary wojenne.

W tych dniach ma być ogłoszony uzupełniony tekst ustawy o powszechnym obowiązku świadczeń wojennych osób cywilnych.

Ustawa ta upoważnia państwo z chwilą wybuchu wojny, ogłoszenia mobilizacji lub gdy tego wymaga interes obrony państwa, stwierdzony przez uchwałę Rady ministrów do pociągnięcia ludności cywilnej do wszelkiego rodzaju świadczeń, robót i usług osobistych.

Dotyczy się zarówno pracy fizycznej jak i umysłowej, a rozciąga się na wszystkich obywateli mężczyzn i kobiet, którzy ukończyli 17, a nie przekroczyli 50 roku życia.

Od obowiązku tego zwolnieni są jedynie chorzy i kaleki, kobiety ciężarne i karmiące, duchowni wszystkich wyznań, uczniowie, posłowie i senatorowie, urzędnicy państwowi i samorządowi, funkcjonariusze bezpieczeństwa, wreszcie cudzoziemcy.

Powołani w myśl tej ustawy do świadczeń, muszą się stawić z własnymi narzędziami pracy i od tej chwili podlegają dyscyplinie wojskowej, mogą być jednak użyty tylko do robót odpowiadających ich zwyktemu zatrudnieniu oraz umysłowemu i fizycznemu uzdolnieniu.

Wszystkie tego rodzaju świadczenia będą opłacane według norm, ustalonych dla każdego rodzaju pracy przez min. spr. wojskowych w porozumieniu z min. skarku oraz min. pracy i opieki społecznej.

## Ile wydano na emerytów.

Na emerytów cywilnych i wojskowych wydała Polska w r. 1924 33 miliony zł., w r. 1928 130 milionów.

## Ujemny bilans handlowy za luty.

Według obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego bilans handlowy za miesiąc luty przedstawia się w ten sposób przywieziono towarów za 264.954.008 zł., wywieziono za 167.392.000 zł. Saldo ujemne bilansu wynosi 97.562.000 zł.

## Polska sprowadza samochody.

7.000 samochodów sprowadziła Polska w ub. roku, z czego 40 procent z Ameryki, a 20 procent z Francji.

## Dwie oceny.

„Jedynka“ doczekała się nielada wyróżnienia, nazwano ją „prądem zbawczym dla Polski“, reszta zaś klubów poselskich to „fajdany“. Tak sklasyfikował kluby poselskie marszałek Piłsudski.

Kto wszedł do „jedynek“ i z kogo ta „jedynka“ się formowała, nie od rzeczy będzie przypomnieć w związku z powyższą pochwałą.

Że w „jedyńce“, jest pewna część ludzi, którzy są ideowymi piłsudczykami, to nie ulega najmniejszej wątpliwości. Byli oni takimi wówczas, gdy był inny kurs polityczny i inny system rządów. Są również oni i dzisiaj, i będą także wówczas, gdy obecny system się zmieni. Jednak tych ludzi tam jest niewiele. Znacznie więcej jest tam ludzi takich, którzy stałością charakteru ani nie grzeszyli, ani nie grzeszą. Ludzi tych widziały już różne stronnictwa, a idea dla nich to korzyści materialne i polityczne. Zmieni się kurs, już ich tam nie będzie.

Kieby w zeszłym roku marsz. Piłsudski zachorował poważnie, ludzie ci odkryli swoje dusze. Pisał o nich „Głos Prawdy“, następująco: „...zasłabnięcie komendanta miało swoją pouczającą stronę... nie ukrywajmy przed sobą tej prawdy, że bluznęło z dusz małych błoto moralnej ohydy i opryskało odrazu nasze życie publiczne. Dusze podłe, a czasem może tylko wstrętne słabe, poczęły sobie kalkulować, że oto Pan nie chce już więcej pożywać z misy władzy, w której, nie szukając dla siebie nic, krom goryczy i mazołu, pozostawił nietknięte mnóstwo tłustych ochłapów, i że za chwilę misę tę wyniosą do izby czeladnej, a każdy kto tylko zechce i potrafi się do niej dotrzeć, będzie mógł misą zawładnąć, tłuste żreć ochłapy. Misy jeszcze nie było, lecz już zaczęli się do niej cisnąć, ostrzyć pazury, by odpędzić ktokolwiekby się do niej zbliżał.

Wylazło błoto z dusz nikczemnych, czy może tylko wstrętne słabych, otworzyły się twarze maską dotąd skrzepowane i rozpoczęły ryk nieprzytomny — żreć, dawać tu żreć!

I oto los stworzył podstawę do nowej selekcji materiału ludzkiego na szczytach politycznego świata naszego, odkrył jego wartość istotną“.

Tak pisał sanacyjny i to najwierniej szy „Głos Prawdy“.

Bez osłonek frazesu znaczy to tyle: „Marszałek zachorował, więc cała gromada ludzi ze „szczytów polityki“, a więc z sanacji, zaczęła ostrzyć pazury, cisnąć się do miski, gdzie leżą tłuste ochłapy i wprost nieprzytomnie ryczeć: żreć, żreć.

Tak to sanacyjne szczury się zabawiały, gdy kota nie było.

To też za wielce zdrowy objaw w społeczeństwie musimy uznać to, że „jedynka“ gwałtownie traci wpływy a zyskują te stronnictwa, które poniosły porażkę przy wy-

borach, a które wykazały hart ducha, stałość przekonań i ideę służenia państwu a nie jednostkom.

## Ulgi celne na mace.

W nrze 21 Dziennika Ustaw z 4 kwietnia b. r. ogłoszono rozporządzenie, w myśl którego przyznano cło ulgowe w wysokości 40,0% cła normalnego na mace sprowadzane w okresie przed żydowskimi świętami do Polski za pozwoleniem Ministerstwa Skarbu.

## Żniwo bolszewizmu.

Niedawno wyszła w Londynie książka o bolszewizmie w Rosji angielskiego ministra finansów, Churchila, z olbrzymim materiałem dowodowym. Z tych danych okazuje się że dotychczas bolszewicy zamordowali 28 biskupów, 1219 kapłanów, 6000 profesorów i nauczycieli, 9000 lekarzy, 2950 artystów, 54.000 oficerów, 70.000 policjantów, 139.000 robotników, 260.000 żołnierzy, 355.000 obywateli ze sfer inteligencji i 815.000 włościan.

Zaiste żniwo śmierci niezwykle wielkie!

## Czyn godny naśladowania gmina Ryki uchwaliła zakaz sprzedaży wódki

Rada gminna w dniu 16 marca r. b. uchwaliła by na terenie gminy Ryki wprowadzić tak zwaną prohibicję, czy i zakaz sprzedaży wódki.

Uchwała powyższa dowodzi, że Lud pragnie bronić się przed zepsuciem i nędzą.

Lud pracować chce nad lepszą juturką, rozumie bowiem, że ona nadejdzie skoro tylko usunie z pomiędzy siebie szynkarzy — tych sprawców biedy ludzkiej.

Dumni być możemy ze swej Rady która wraz ze swym wójtem A Filipkiem rozumie swe obowiązki obywatelskie

Spotkamy dużo przeciwników na tej drodze, to jednak zwyciężymy w swej zbożnej pracy.

Obecny.

## Na zatarcie śladów dziejowej zawleruchy 180.000 zł. otrzymała na odbudowę lubelszczyzna.

Ministerstwo Robót Publicznych w ostatnim czasie udzieliło na akcję pożyczkową odbudowy na terenie lubelszczyzny dalszego kredytu w wysokości 180.000 zł.

Powysza rata 180.000 złotych, która jest dziewiątą z rzędu, a zatem ostatnią na poczet ogólnego kredytu przeznaczanego na okres budżetowy 1928/29 w wysokości 1.100.000 zł. została rozdzielona w sposób następujący: powiat Włodawski otrzymał 40.000 zł., Hrubieszowski 40.000 zł., Chełmski 20.000 zł., Puławski 30.000 zł., Bialski 20.000 zł., Zamojski 30.000 zł.

Powiaty powyższe w okresie od 1 listopada 1927 r. łącznie z niniejszą marcową akredytywą otrzymały na odbudowę: powiat Włodawski 345.200 zł., Hrubieszowski 180.000 zł., Chełmski 245.000 zł., Puławski 206.000 zł., Bialski 230.000 zł., Zamojski 125.000 zł.

Powysza rata zostanie rozdzielona przez pożyczkowe Komisje Odbudowy, i będzie wypłacona do dnia 15 maja b. r. przez Bank Rolny.

## Ku pokrzepieniu.

Kiedyż nastąpi Zmartwychwstanie?  
Kiedyż nam dusze wzrosną?  
Czekać! Bo jeszcze mroczna zima  
Z jasną się zmagą wiosną.

Lecz cóż to znaczy? Wszak wiadome  
Rządzące światem prawa —  
Odnosi tryumf ostateczny  
Opatrzność przelaskawa:

Zwycięza zbrodnie, łamie pychę,  
Rękami niechybnymi  
Oreż wytrąca tym, co myślą,  
Ze są władcami ziemi.

Zdeptanych w prochu dźwiga w górę,  
Depczących biczem smagnie,  
Maskę obłudy zdziera z wilka,  
Gdy chce udawać jagnię.

Spełniwszy dzieło sprawiedliwe,  
Tamuje krwi upusty,  
Głodnym podaje chleb, czas chudy  
Na wiek przemienia tłusty...

Już się przybliży k'nam ta wiosna —  
Ostatnia, widać, pora,  
Albowiem, Polsko, na brak wiary  
Aż nazbyt jesteś chora.

Niech się skończy to czekanie  
Nie dobrze-ć ono służy,  
Albowiem zastęp twój częstokroć  
Bywa gromadą tchórzy...

A gdy się skończy, człek nareszcie  
Biadać się odzwyczaiz,  
Ze masz za mało wolnych mężów,  
Za dużo zaś lokai.

*Jan Kasprowicz.*

*Dr. Antonina z Muszyńskich Ungauerowa.*

## Joanna d'Ark.

Francja przy końcu tego miesiąca obchodzić zacznie uroczystości rocznicę piątego stulecia od chwili gdy uboga wieśniaczka lotaryngska Joanna d'Ark wyruszyła z wioski swej rodzinnej Domremy, aby wybawić Francję z jarzma Anglików. Żaden kraj w przebiegu wieków nie zaznacza podobnego cudu. Wszystko w historii tej nadludzkiej dziewczeczki jest nadzwyczajne, ewangeliczne, w prostocie i cudowności. Groza wieje od jej procesu, gdzie gołębie serce i dusza boskiej dzieweczki objawiają się w przeciwnym kierunku całej ciemności przesądnej i okrutnej warstw uczonych średniowiecznego społeczeństwa.

Warto i nam poświęcić z Francją dni kilka rozpamiętywania, tej uroczystości. Joanna d'Ark była uosobieniem patryjotyzmu francuzkiego wieków średnich. Poświęciła ona życie dla ocalenia swego narodu. Jak Polska na wschodzie, Galia, a potem zrodzona z niej Francja, były przedmurzem chrześcijańskiej cywilizacji. Cezar zwyciężając Galie otworzył wrota apostołom chrześcijaństwa. Chrześcijaństwo siłą ducha potem, zwyciężył barbarzyństwo zaborców Galji.

Z Cezarem przeniknęły do Galji: genjusz rzymski administracyjny, prawny,

budowniczy, a zarazem religia miłosierdzia Chrystusowego. Cywilizacja chrześcijańska stopiła żywoły różnorodnych ras i narodowości w jeden naród. Frankowie, gdy przeniknęli do Galji znaleźli ją w piątym wieku po Chrystusie chrześcijańską i od niej chrzest przyjęli. Odtąd Francja pod kierunkiem kościoła katolickiego staje się dźwignią duchowej pracy, dobywającej z chaosu wielkiej wędrówki barbarzyńskich narodów świat nowy, oparty całkowicie na przewadze prawa i ducha nad siłą przemocy. Kłasztory wielkie jak miasteczka stanęły otworem dla ludności spokojnej, chroniącej się przed najeźdźcami. Tutaj lud modlił się i pracował, tutaj uczył się rzemiosł i zapoznał ze sztuką i bogactwem literatury grecko-rzymskiej, tutaj napastnicy północni i wschodni nauczyli się obyczajności, grzeczności, szacunku dla kobiety, dziecka, słabych i nieszczęśliwych. Pierwsi królowie francuscy wspierają pokojową siłę papieży, wiedząc, że stolica apostolska jest kamieniem węgielnym rozwoju społecznego. Karol Wielki, zdobywszy barbarzyńską Germanję dopełnił dzieła zaczętego przez Cezara, torując na wschód drogę dobroczynnej działalności chrześcijaństwa. W ten sposób powstała olbrzymia konfederacja ludów chrześcijańskich oparta na idei duchowej i genjusz potężnego monarchy, który zdobywał, aby cywilizować, zakładać miasta, budować drogi, dławic hydrę nędzy, ciemnoty, barbarzyństwa. Po śmierci Karola Wielkiego nie było ręki jego genjalnej, aby administracji tak wielkiego państwa podołać. Francja i Germanja utworzyły oddzielne państwa.

We Francji napad Normandów zalewa znowu kraj barbarzyństwem, któremu król oprzeć się nie jest zdolny, ale zastępuje go odwaga pojedynczych bohaterów, skupiających garstkę rycerzy aby walczyć z zaborcem. Król nagradza rycerzy ziemią, przywilejami, tytułami książąt i baronów. Ludność chroni się przed gwałtami w zamkach tych książąt i baronów, których liczba wzrasta, paralizując władzę królewską. W ten sposób powstała epoka rządów wielmożów feudalnych, pośród których jednostki zależą nie od króla, ale od rzeszy potomków rycerzy, broniących państwo przed zaborcem. Potomkowie owi osadzeni w zamkach obronnych, bogaci, zbrojni, nie posiadający wykształcenia, ale w których życie rozwinęło dużo sprytu praktycznego obniżyli szybko poziom cywilizacji chrześcijańskiej, rozwiniętej we Francji przez kłasztory i władzę dobroczynną genjalnych królów. Wszystkie urzędy złotodajne aż do wysokich stanowisk dygnitarzy kościelnych, zagarnięte zostały przemocą przez kastę panów feudalnych, co znowu obniżyło moralność i wpływy kościoła chrześcijańskiego na obyczaje narodu. Całe życie duchowe kościoła skupiło się w klasztorach, gdzie rozwinięto działalność rzymską pierwszych królów. Benedyktyni ucząc rzemiosł, rolnictwa, podnosząc pracą, nauką i przykładem dobrobyt biednego, uciskanego przez wielmożów ludu zastąpili władzę królewską Karola Wielkiego.

Z czasem królowie skupiają władzę w swoim ręku, kościół zyskuje nowe i dobroczynne wpływy przez zakony Franciszkanów i Dominikanów, podtrzymujących wiedzę i miłosierdzie chrześcijańskie w społeczeństwie.

Ludwik dziewiąty, nazwany później Świętym, tak jak nasz Kazimierz Wielki jest wielką tamą tytułowanego barbarzyństwa wielmożów feudalnych. Prowadzenie jego staje się ideałem tego czem być powinna głowa ludu. Daje on uczuć moc swoją wielkim i dobroć maluczkiem. Rządy jego są silne i rozumne, administracja sprawiedliwa, pełna znajomości

potrzeb narodu. Ta dobroczynna władza świętego Ludwika wpływa również na podźwignięcie moralne wielmożów, pośród których pojawiają się bohaterowie. W tradycji ludzi nieopatrzonych ani bogactwem ani tytułami utrwaliło się przekonanie, że jedyną dobroczynną władzą we Francji jest król.

Następcy Ludwika Świętego nie mieli jego umiarkowania we sprawowaniu władzy ani jego chrześcijańskiej doskonałości. Wszakże polityka ich dążyła do zapewnienia swobody i niepodległości Francji. Błędy i wady tych królów usprawiedliwione były tym wielkim celem i nie obaliły powagi ich ani wpływu narodu. Tymczasem jednak zrobił się niewidzialny przewrót w sile wojskowej dwóch narodów Anglii, opatrzonej liczną wyćwiczoną armią i Francji, gdzie dawną tradycję potęgi utrzymywała już tylko kawalerja, od stóp do głów zakuta w żelazo, ale paradująca części j na romantycznych turniejach jak gotująca się do zwycięskiej obrony kraju. Piechotę we Francji zaniedbano, posługując się ciurami najemnymi obcego pochodzenia. Piechota angielska była liczna, karna i dobrze uzbrojona.

Gdy w roku 1422 Karol VII-my przyszedł do władzy po śmierci obłąkanego Karola szóstego Francja była zalana przez Anglików w położeniu, w jakim się znajdowała Polska pod panowaniem Jana Kazimierza po najeździe Szwedów. Wszakże kilka prowincyj, jeszcze nie uznawały władzy Anglików wierna swemu królowi. Walka była nierówna Anglii zwycięstwami zacieśniała koło zaboru, sprzedajni ministrowie intrygowali i walczyli z sobą, rabując skarb i zaufanie królewskie. Młody król był więźniem w jarzmie ich sprzedajnej woli i bezsilny wpadł w melancholję człowieka, któremu skrupowano ręce i nogi. Wszzechpotężna Anglia obsadzała urzędy wpływowe swoimi stronnikami, zdrajcami sprawy narodowej we Francji.

W takiej atmosferze zaczęła się cudowna działalność wieśniaczki z Domremy. Zwycięstwo jej wyrwało Francję z rąk Anglików, obudziło patryjotyzm rycerstwa, potroiło ich siły. Było łatwym jednak do przywidzenia, że Anglija nie daruje świętej dzieweczce swej porażki i zemści się na niej, a zdemoralizowane warstwy sprzedajnych dygnitarzy francuskich same jej tej łajdaki robocie dopomogą.

d. c. n.

## KRONIKA PODLASKA.

### KALENDARZYK.

21 kwietnia	— 3 po W. Anzel —	niedziela
22	— Sat i Kaj —	poniedz.
23	— Wojciecha b. —	wtorek
24	— Jerzego m. —	środa
25	— Marka em. —	czwartek
26	— Kleta i Mar. —	piątek
27	— Peregryny —	sobota

### Z SIEDLEC.

Walne zebranie W ubiegłym tygodniu w sali „Domu Ludowego” odbyło się walne zebranie członków Stowarzyszenia Rezerwistów i b. Wojskowych.

Posiedzenie zagał przewodniczący Komitetu Organizacyjnego Walczak, wyjaśniając cele i zadania Stowarzyszenia, na przewodniczącego zebrania zaprosił Piotra Łomakina, na sekretarza zaś Czesława Dmowskiego. Przewodniczący podziękował za wybór i udzielił głosu Walczakowi który złożył sprawozdanie Komitetu które jednogłośnie przyjęta. Następnie przystąpiono do wyboru Zarządu w

skład którego wchodzi Walczak jako prezes, Cz. Dmowski vice-prezes, Okroj sekretarz, skarbnik Nowakowski, członkowie Łomakin, Jakubowski i Zięcina.

**Szelem propagandy** Lotnictwa na powiat Siedlecki mianowany został p. Czesław Dmowski, którego zadaniem będzie organizować Koła L. O. P. P. w Siedlcach i powiecie.

**Posiedzenie Sejmiku** odbędzie się w dniu 21 kwietnia r. b. w sali Klubu Miejskiego, na którym zostanie przedłożone sprawozdanie z działalności Sejmiku Siedleckiego.

**Walne zgromadzenie** Siedleckiej Ochotniczej Straży Pożarnej odbędzie się dnia 20 kwietnia o godzinie 20 w lokalu przy ulicy Florjańskiej z następującym porządkiem dziennym: 1) odczytanie protokołu walnego zgromadzenia, 2) sprawozdanie Zarządu, 3) sprawozdanie Naczelnika, 4) sprawozdanie Komisji Rewizyjnej, 5) Budżet Straży na r. 1929/30, 6) Uzupełniające wybory Zarządu, 7) Wolne wnioski.

**Przedstawienie.** Staraniem Gim. Państwowego im. B. Prusa oraz szkoły handlowej T. N. S. W. w Siedlcach, w Domu Ludowym dnia 13 i 14 kwietnia odbyło się przedstawienie p. t. „Wyrok Zensa” (Bajka Grecka) z zespołem miodolinistów szkoły B. Prusa. Sala wypełniona była przeważnie przez młodzież szkolną.

**Zmiany na stanowiskach Starostów.** P. Gulniski starosta w Radomiu został przeniesiony do Lublina na miejsce dotychczasowego starosty lubelskiego p. Łabudzkiego, który został przeniesiony na także stanowisko do Siedlec. Prowizoryczny starosta w Siedlcach p. Maczkowski został przeniesiony na także stanowisko do Radomia.

**Zmiany w Sądach Siedleckich.** Dowiadujemy się, że dotychczasowy Naczelnik Sądu Grodzkiego w Siedlcach p. sędzia Goskowski został mianowany sędzią Okręgowym w Siedlcach. Przewodniczącym wydziału karnego — p. sędzia Neuman został mianowany Wice-Prezesem Sądu Okręgowego w Warszawie. Sędzia Grodzki w Garwolinie p. Jerzy Olędzki zostaje przeniesiony do Siedlec na sędziego Grodzkiego Zapasowego. P. Aleksander Wilczyński, adwokat porzucił adwokaturę i przechodzi na sędziego Sądu Apelacyjnego w Warszawie.

**Zarządzenia.** Siedlecki magistrat wydał zarządzenie, że w związku ze zbliżającym się poborem rocznika 1908 poborowi winni zgłaszać się na komisje poborową z następującymi dokumentami: 1) zaświadczeniem o rejestracji, 2) dowodem osobistym względnie metryką urodzenia oraz 3) 2-ma fotografiami.

**Nadużycia w Urzędzie Pocztowym.** Defraudacja 91 tysięcy złotych przez Naczelnika poczty Kurowskiego. W ubiegłym tygodniu Komisja Warszawskiej Dyrekcji poczt i telegrafów podczas dokonywania rewizyj skonstatowała brak 91 tysięcy złotych, zdefraudowanych przez naczelnika poczty Kurowskiego, którego aresztowano i zawieszono w czynnościach, Kurowski posiada na nowych Siedlcach dom na, który nałożono areszt.

**Czy nie wstyd,** wielkie rozzuchwalenie Rosjan przy socjalistycznych rządach w Siedleckim magistracie. W grudniu ub. roku zatrudniony przez socjalistów Rosjanin Żukow obecnie vel Karczewski, (który za dawnych czasów był Żukowem a obecnie podaje się Karczewski) napad na urzędnika i pobił go nikt z władzy magistrackiej na ten czyn zuchwały nie zareagował, więc pokrzywdzony urzędnik wniosł skargę do prokuratora. I otóż drugi kwiatek bo w ubiegłym tygodniu drugi Rosjanin niejaki Turczynow rozciął łopatą głowę robotnikowi Pazdydze. Nic dziwnego że rozpano-

szyli się gdyż wolno im robić co się podoba, a władza patrzy na to pobłażliwie.

**Trup kobiety.** W dniu 13 b. m. w lesie przy wsi Świniary, gminy Skupie, znaleziono trupa kobiety w stanie rozkładu, bez głowy. Czaszkę znaleziono w odległości 1½ klm. od trupa. Narazie ustalono iż kobieta ta była żebraczką i pochodzi prawdopodobnie ze wsi Trebin gm. Grochów, pow. Sokołowskiego niewiadomego nazwiska, lat około 60 cju która prawdopodobnie w czasie wielkich mrozów zmarła.

**Wykrycie szajki koniokradów.** W dniu 12 b. m. w związku z poszukiwaniem konia z wozem, skradzionego Józefowi Sosniakowi, ze wsi Zastawie, gm. Tuchowicz, pow. Łukowskiego, st. przodownik posterunku Kotuń, Łukasiak Maksymilian, wraz z kilkoma policjantami na kol. Żeliszew u Rymarzaka Jana wykrył i ujął ukrywającego się i oddawanego poszukiwanego złodzieja Jana Drabiego, mieszkańca wsi Stany, gm. Skórzec i przy nim Króla Jana, syna Piotra lat 26 ze wsi Zdzary, gm. Dąbie pow. Łukowskiego. W toku dalszych poszukiwań ujęto koniokrada Bomca Piotra, syna Franciszka lat 33, zamieszkałego na kol. Kazimierzów, gm. Kuflew, pow. Mińsko-Mazowieckiego u którego znaleziono skradzioną klacz Sosniaka. Wobec ujęcia szajki koniokradów zatrzymano również Jana Rymarzaka lat 57, za ukrywanie przestępców i przestępstwa.

**Zabójstwo.** W końcu marca w folwarku Wojnow gm. Stok Ruski w mieszkaniu Wylotówny Gabrieli została zastrzelona z karabinu przez okno mieszkaniac tegoż folwarku Karwowski Jan, zabójstwa dokonał syn jego Lucjan i Wylot Zygmunt na tle niesnasek rodzinnych.

## Z BIAŁEJ.

**Rekolekcje dla intelligencji.** Staraniem Narodowej Organizacji Kobiet łącznie z proboszczami miejscowymi d. 21, 22, 23 kwietnia o godz. 5 pp. w kościele św. Anny odbędą się rekolekcje. Rekolekcje prowadzone będą przez ks. misjonarza przybyłego specjalnie z Warszawy.

**Wzloty pasażerskie.** Dnia 15 b. m. o godz. 15 ej na lotnisku Podlaskiej Wytwórni Samolotów odbyły się wzloty na pasażerskim samolocie, konstrukcji p. inż. Ciołkosza, który obecny na lotnisku odbierał zasłużone słowa uznania od zgromadzonej publiczności. Dzięki uprzejmości Zarządu Wytwórni z p. Dyr. inż. Czerwińskim na czele zaproszeni goście mieli możność dokładnego zwiedzenia fabryki i zaznajomienia się z najnowszymi zdobyczami techniki lotniczej. Między licznymi amatorami latania znajdowali się p. p. sędzia Łukomski i p. burmistrz Zakrzewski i wiele wiele innych.

**Pomoc inwalidom i biednej ludności** w powiecie białskim. Na skutek prośby starosty białskiego p. Ignacego Bobka p. Wojewoda Lubelski przyznał dla powiatu białskiego kwotę 5500 zł. w celu rozdania ich między ludnością biedną powiatu, według uznania p. Starosty kwota powyższa została rozdysponowana ludności dziewiciu najbiedniejszych gmin jako jednorazowa zapomoga od 15 do 35 zł. na jedną rodzinę.

**Przywłaszczenie.** Dnia 8 b. m. pocztyljon Kokoszkiewicz Józef będąc w sklepie Chai Cukierman przez nieuwagę pozostawił na ladzie potrfel w którym znajdowało się 155 zł., po wyjściu spostrzegł brak pieniędzy, wrócił więc po nie, lecz w sklepie oświadczone mu, że pieniędzy nie ma. W ówczas poszkodowany wezwał policje i gdy w czasie rewizji pieniądze odnaleziono syn właścicielki sklepu Her-

szko Cukierman przyznał się do przywłaszczenia pozostawionych w sklepie pieniędzy.

**Podrzucenie podrzutka.** W dniu 14 b. m. we wsi Tucza, tut. powiatu kościelny Antonowicz Igaacy, na cmentarzu grzebalnym znalazł trupa podrzuczonego noworodka płci męskiej niewiadomego pochodzenia.

**Nagły zgon.** Dnia 14 b. m. zmarł nagle Andrzej Koc, mieszkaniec wsi Huszcza, tut. powiatu. Przyczyna zgonu nie ustalona dochodzenie w toku.

**Pożar.** Dnia 15 b. m. w kol. Panchary w zagrodzie Najdychora Antoniego wybuchł pożar. Spłonął dom mieszkalny, zabudowania gospodarskie wraz z inwentarzem martwym. Poszkodowany oblicza straty na 3535 zł. Przyczyna pożaru nie ustalona.

**Bajka na tle komasacji.** W dniu 3 b. m. w osadzie Piszczac po zebraniu komasacyjnym doszło do silnych starć między niezadowolonymi ze scalenia, a policją przybyłą w celu uspokojenia awanturowujących się. W wyniku bujki padł strzał, raniony został Michał Kaliszuk główny sprawca całego zajścia. W rezultacie wstępnego dochodzenia aresztowano 6-ciu z obecnych na zebraniu komasacyjnym.

**Znów krążą autobusy.** Z dniem 15 bm. rozpoczął się normalny ruch autobusów i aut ciężarowych na terenie naszego powiatu; unieruchomionych w swoim czasie przez Starostwo.

## Dział gospodarczy.

### Czym Nawozić łąki i pastwiska.

Łąki i pastwiska w Polsce są obecnie nieużytkami. Gospodarze sądzą, że trawa na łąkach powinna się sama rodzić i tam gdzie porost traw jest dobry dzięki naturalnym warunkom — tam łąka uważana jest za dobrą.

Przyczyną złego stanu łąk poza brakiem pielęgnacji jest również stałe wypasanie inwentarza. Bo przecież gdzie to zwierzątko się ożywi, jak nie na łące, gdy z pól ornych paszy żadnej niema, gdyż większość ich obsiana jest zbożem. Skutek tego jest opłakany. Łąka stale trawiona daje marny porost traw, a gdy jeszcze i wilgotność gruntu łąkowego w pewnych okresach jest duża, a pasie się bydełko — łąka przedstawia się jako powierzchnia pełna dziur i nierówności, o tem zaś, żeby coś z takiej łąki zebrać niema mowy. To samo dzieje się i z pastwiskami, które nieuprawione, spasane na bałej powierzchni, w krótkim czasie po wypędzeniu bydła na pastwisko służą tylko jako miejsce spaceru.

Z takiego stanu rzeczy w gospodarstwach odczuwa się i dalsze skutki, gdyż trawa z łąk miast być używana na siano do żywienia zimowego, jest w okresie letnim spasiona przez inwentarz, zatem w zimie niema czem żywić.

Z tego wynika, że jeżeli chodzi o łąki i pastwiska wcale się o nie nie dba. Gospodarze, posiadający łąki, jakby sobie nie zdawali sprawy, że rosną tam tak samo rośliny, które wymagają również pokarmu jak te, które uprawia się na polach ornych. Trawy łąkowe są w dużo gorszym położeniu, niż rośliny uprawiane na polach, gdyż te ostatnie w przeciągu jednego roku zasiewa się i zbiera podczas, gdy rośliny na łąkach i pastwiskach rosną i trwają cały szereg lat. Wiadomem jest, że rośliny rosnące i rozwijające się potrzebują pokarmów, które czerpią z gleby. Zapas tych pokarmów z gleby stopniowo lecz stale się wyczerpuje i jeżeli rośliny te rosną przez dłuższy okres w tym samym miejscu, gleba,

staje się jałową i rodzić nie może. Wyjałowienie gleby tem szybciej następuje, gdy na jednym i tym samym miejscu uprawia się jedne i te same rośliny przez cały szereg lat po sobie. Każda z roślin ma sobie właściwe wymagania pokarmowe, jedne potrzebują dużo potasu, inne azotu, jeszcze inne fosforu. Aby nie spowodować jednostronnego wyczerpania gleby na polach ornych stosowany jest płodozmian, przy pomocy którego unikamy zasiewu jednych i tych samych roślin, mających jednakowe wymagania, na tym samym miejscu po sobie już przy, pomocy niedużego nawożenia unikamy wyjałowienia ziemi.

Czynnikiem który broni również od wyjałowienia gleby, jest uprawa mechaniczna, przy pomocy której przeprowadza się pokarmy w stan rozpuszczalny, a przez to udostępnia roślinom uprawnym. Tymi czynnikami posługujemy się przy uprawie roślin na polach ornych. Jak zaś sprawa ta przedstawia się na łąkach i pastwiskach?

Okazuje się, że nazwy stosowane są w bardzo rzadkich wypadkach, co w skutkach jest opłakane, gdyż łąki i pastwiska w większej mierze potrzebują nawożenia, niż pola orne, bo na łąkach i pastwiskach w większości wypadków niema zastosowania jeszcze uprawa, która nawet przy intensywnej gospodarce łąkowej nie będzie taka, jaka jest na polach ornych i nie może być stosowany płodozmian. Trawy więc rosną, lecz pokarmów z zewnątrz nie otrzymują, wskutek czego wyczerpują do reszty glebę. Stan ten prowadzi do tego, że darn łąkowa nigdy nie uprawiana nie przepuszcza powietrza, gleba nie wietrzeje i przestaje być źródłem pokarmów. Trawy słodkie i rośliny motylkowe giną, zaczynają wyrastać chwasty, porasta mech i pokrywa grubą warstwą łąki. W ten sposób powstaje z łąki lub pastwiska nieużytek, który nie rodzi.

Należy jednak uświadomić sobie, że łąki i pastwiska są podstawą hodowli i że musimy o nie dbać, to znaczy nawozić i uprawiać tak, jak pola orne. W pierwszym zaś rzędzie uprawiać, gdyż od uprawy będzie zależało działanie nawozów. Przez nawożenie należy rozumieć nawożenie kompostem, wapnem, potasem i fosforem.

Jak i czym nawozić najlepszym wskaźnikiem będą poletka doświadczalne, które każdy rolnik, czy to na polu czy też łące i pastwisku powinien założyć, aby na swoim gruncie przekonać się jakie powinno być właściwe nawożenie.

Nawożenie łąk i pastwisk możemy rozdzielić na nawożenie przy zakładaniu i nawożeniu przy pielęgnacji.

Z nawozów organicznych, najlepszym nawozem będzie zawsze kompost, choć często i gnojówka daje dobre wyniki. Dobrze przegniły kompost z wapnem, polewany gnojówka, wprowadza dużo pożytecznych drobnoustroji, sporo potasu, azotu, wapna, a zależnie od tego, z czego się składa i fosforu. Kompost trzeba jaknajstaranniej rozrzucić, a nawet wbronować. Nawozić nim należy co kilka lat.

Z nawozów mineralnych, wobec stanu w jakim znajdują się obecnie łąki i pastwiska, należy dawać takie, które dłużej działają, trudniej ulegają wypłukaniu z gleby, a przez to zapewniają skuteczniejsze wyzyskanie przez trawy.

W pierwszym rzędzie wymagane jest nawożenie fosforowe i potasowe.

Najlepszym nawozem fosforowym na łąki i pastwiska, ze względu na swe właściwości, odpowiadające wymaganiom wyżej wymienionym, jest tomasówka.

Jest to nawóz otrzymany przy przetworzeniu rudy żelaznej. Zawiera on od 13—22% kwasu fosforowego, prócz tego do

50% skutecznego wapna. Działanie jej na łąkach jest tym skuteczniejsze, że posiada dużą zawartość wapna, które doskonale działa na łąki i pastwiska. Działanie jej rozkłada się na czas dłuższy, tak, że pokarm fosforowy stopniowo jest przygotowany dla pobrania przez rośliny. W zetknięciu z wilgocią roli i kwasami próchniczymi, tomasówka staje się gotowym do pobrania pokarmem fosforowym. Tomasówkę można dać jesienią, zimą lub wczesną wiosną. Okres stosowania zależnym jest zresztą od tego w jakim stanie wilgotności znajdują się łąki. O ile są one pod wodą w okresie jesiennym i wiosennym, należy wtedy stosować po sprzęcie potrawu. Dawki tomasówki wynoszą przy zakładaniu łąk 400—600 kg. na hektar a w następnych latach 250—400 kg., na pastwiska przy zakładaniu 300—500 kg. a w następnych latach 200—250 kg.

Potas najlepiej działa w postaci kaimitu, który specjalnie dobrze wpływa na zwiększenie ilości motylkowych i na niszczenie mchów i chwastów.

Kaimit jest to nawóz zawierający 8—15% tlenku potasowego, nawóz dłużej działający i słabiej wymywany z gleby. Na porost traw działa dodatnio zawartość w nim soli postronnych. Można dawać również i sól potasową na łąki, na cięższych glebach, choć i tam obawy o zaskorupienie nie powinno być gdyż jeżeli stosuje się jednocześnie tomasówkę lub wapnuje, to wapno zaskorupienie usuwa. Na łąki przy zakładaniu daje się 10—12 ctn. kaimitu, w następnych latach 2—4 ctn. kaimitu. Zamiast kaimitu w pewnych wypadkach można dać odpowiednią ilość soli potasowej.

Wapno na łąki i pastwiska rzadko bywa stosowane, pomimo, że większość łąk jest zakwaszony, o czym świadczy roślinność na nich rosnąca. Odkwasic w pierwszym rzędzie należy łąki i pastwiska przez zastosowanie wapna. W następnych latach w pewnej mierze dawkę wapna zastąpi tomasówka. Jednakże wapnować co pewien czas potrzeba, gdyż łąki i pastwiska potrzebują dużej ilości wapna.

Azot na łąki i pastwiska stosuje się tylko w pewnych wypadkach. Na to miejsce szczególnie przy zakładaniu ich lub też dla pobudzania wzrostu.

Ze nawożenia łąk i pastwisk daje dobre wyniki świadczą o tem doświadczenia przeprowadzone na stacjach doświadczalnych. Z jednego z doświadczeń okazało się, że sama tomasówka zwiększyła plon o 33%, kaimit zaś o 55%, zastosowane zaś obydwie nawozy dały plon

o 118% większy. Już to samo doświadczenie, choć wiele takich można przytoczyć, mówi nam, że należy się czempredziej wiażyć do nawożenia łąk i pastwisk.  
*inż. Stefan Łaguna.*

### Jesteś Chory?

Na żołądek? Płuca? Nerwy? Wątrobę? Nerki? Pęcherz? Blednicę? Cukrzycę? Artrytyzm? Reumatyzm? Zwapnienie żył? Uplawy? Hemoroidy? Chroniczną obstrukcję? Biegunkę? Ziemnicę? Puchlinę? Astmę? Skrofle? Zażądanie regularności? Rzeżączkę? Grype? Zażądanie natychmiast nadestania broszury: „Zioła lecznicze” Tysiące cudownie uleczonych. Adres Apteka Liszki.

## Ruch wydawniczy.

### Trzeci Maj.

W związku ze zbliżającym się Świętym 3-go Maja zawiązał się już Komitet Zbiórki Daru Narodowego.

Do Komitetu Honorowego weszli: J. Eks. Marszałek Józef Piłsudski, J. Em. Książę Kardynał Aleksander Kakowski wraz z wszystkimi Wielobnymi Księżmi Biskupami, J. Eks. Profesor Kazimierz Bartel, Prezes Rady Ministrów, Marszałkowie Izby Ustawodawczej, Ministrowie oraz Rektorzy Uczelni Akademickich,

Komitet Główny stanowią: W. P. P. Wojewodowie, Kuratorowie Okręgów Szkolnych i przedstawiciele najwybitniejszych organizacji społecznych.

Komitet Główny Obchodu 3 Maja i Zbiórki na Dar Narodowy przystąpił już do organizacji Komitetów Miejskich i Powiatowych i przygotował potrzebne do organizacji Obchodu Święta 3-go Maja materiały propagandowe i kwestowe.

Biuro Komitetu Głównego mieści się w Warszawie, przy ul. Krakowskie-Przedmieście 7 m. 4, II-gie piętro, tel. 91-23 i udziela wszystkich potrzebnych informacji od godziny 9 rano do 3 pp.

### Jak organizować obchód Święta Narodowego 3-go Maja.

Józefa Stemlera p. t. „Trzeci Maj — Święto radości i ofiary”, wydana przez Polską Macierz Szkolną.

Wydawnictwo to ułatwiające działaczom społecznym organizację Obchodu 3-go Maja jest do nabycia w Biurze Komitetu Głównego Obchodu 3 Maja i Zbiórki na Dar Narodowy, Warszawa, ul. Krakowskie-Przedmieście 7 m. 4, II-gie piętro, wszystkich Miejskich i Powiatowych Komitetach oraz Księgarniach.

## ZAKŁAD MECHANICZNO-ROWEROWY

T. KISIELEWSKI

Sielce, Stary Ratusz.

Wykonywa gruntowny remont rowerów t. j. emalowanie na sposób fabryczny zamiana wszelkich części na nowe.

CENY KONKURENCYJNE.

## Najstarszy w Siedlcach ZAKŁAD ROWEROWY

Egzystuje od 1903 r.

WYKONUJE WSZELKIE ROBOTY ROWEROWE SOLIDNIE i TANIO.

Moszek Szajnberg

Siedlce, ulica Piłsudskiego Nr. 31.

Nakładem tej samej insytcji ukazał się również obrazek sceniczny „Ogończyka p. t. „W majowe święto“ przygotowany specjalnie na rocznicę trzecimajową.

## Anekdoty aptekarskie.

Młody prowizor farmacji pobrawszy należytość za receptę w kwocie 2 zł. i 5 gr., z przerażeniem spostrzegł, że otrzymał dwuzłotówkę fałszywą. Zwraca się do swojego szefa przepraszając, iż naraził go na stratę. A na to szef:

— Czy przynajmniej ta pięciogroszówka jest prawdziwa?

— Prawdziwa.

— No, to niema powodu do zmartwienia. I tak jeszcze mamy na tej receptycie trzy grosze zysku.

## Ogłoszenia drobne.

**Wincenty Dzieciot** zgubił książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Siedlce rocz. 1897.

**Bazyli Jaroszuk** zamieszkały we wsi Kobylanach zgubił książeczkę wydaną przez P. K. U. w Białej Podlaskiej.

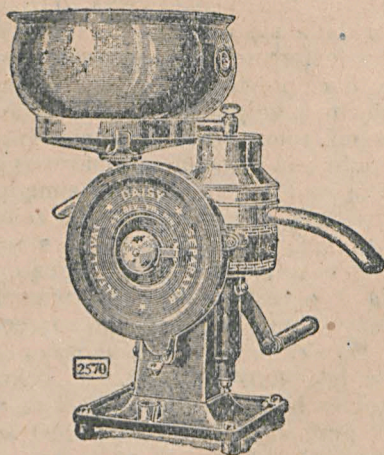
### Uwaga! Wielki dochód! Uwaga!

Poszukuje się zastępców do sprzedawania narzędzi rolniczych najlepszych marek zagranicznych po tanich cenach. Wielki dochód dla zastępców zapewniony. Warunki i prospekt wysyła na żądanie firma „Kosa“, Lwów, skr. poczt. Nr. 194.

**Dom własny** w którym mieści się sklep spożywczy oraz wyroby tytoniowe. Przy domu znajduje się spichrz, drwalnia i ogródek z drzewkami owocowymi do sprzedania Wiadomość: Konstantynów Podl. Antoni Michaleczuk.

**Stanisław Bielecki** zgubił portfel z dokumentami i książeczką wojskową. Łaskawego znalazcę uprasza się o odniesienie dokumentów do Redakcji Podlasiaka w Białej.

**Marjan Juszczyk** zam. w maj. Woskrzenice gm. Sidorki, unieważnia spaloną książeczkę wojskową wydaną przez Powiatową komendę Uzupelnień Warszawa — Powiat.



## Baczność Rolnicy!

Nie dajcie się oszukiwać, kupując maszyny niewłaściwe. Nabywajcie tylko oryginalne szwedzkie wirówki, światowej sławy

## „ALFA—LAVAL“

Wirówki i maselnice — sprzedaż na 10 rat miesięcz. Montaż mleczarni spółkowych.

Kupujcie tylko u mechanika

## „LEONA“

w Siedlcach, ulica Kilińskiego 29, tel. 210.

Własny warsztat reperacyjny — wszystkie części zapasowe posiadamy stale na składzie po cenach fabrycznych.

UWAGA. Wirówka „ALFA—LAVAL“ przy wstawieniu dodatkowego kompletu talerzyków odciąga mleko zimne bez podgrzewania nawet po 24 godzinach.

Proszę porównać z innymi wirówkami.

Szczególną uwagę proszę zwracać na adres i firmę, ponieważ pod firmą moją podpisują się inni, nie mający ze mną nic wspólnego.



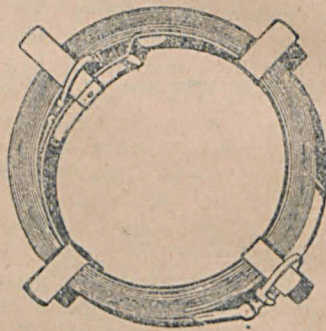
## Firma „Globus“

w Siedlcach, ul. Piłsudskiego 26, tel. 100.

Posiada na składzie druki, taśmy miernicze do szpilek i do koszturów.

Fity do mierzenia drzewa jak również numeratory do numerowania drzewa.

Żądajcie ofert.



## OTO ZALETY

oryginalnej szwedzkiej wirówki

## „ALFA LAVAL“

trwałość mechanizmu

prostota budowy

dokładne odtłuszczenie.

w roku 1928 otrzymaliśmy:

WIELKI MEDAL ZŁOTY

oraz

MEDAL ZŁOTY

na I-ch Targach Północnych w Wilnie za wirówki „ALFA-LAVAL“ i kompletne instalacje maszyn mleczarskich.

na wystawie Rolniczo-Przemysłowej w Brześciu n. Bugiem za wirówki „ALFA-LAVAL“ i inne maszyny mleczarskie.

Przeszło 4.000.000 wirówek „ALFA LAVAL“ w użyciu.

30-letnia piśmienna gwarancja używalności.

Sprzedaż na długoterminowe raty.

KOMPLETNE INSTALACJE MLECZARN RĘCZNYCH, PAROWYCH i ELEKTROMOTOROWYCH.

# Tow. ALFA-LAVAL

Sp. z ogr. odp., Warszawa, Krakowskie Przedmieście 60. Oddział w Poznaniu, ul. Gwarna Nr. 9.

Zastępcy we wszystkich miastach i miasteczkach Rzeczypospolitej.